

SCENA POLSKA



TĚŠÍNSKÉ DIVADLO

ČESKÝ TĚŠÍN • CZESKI CIESZYN

**60 LAT
SCENY
POLSKIEJ
TD**

ČESKÁ SCÉNA • SCENA POLSKA • SCENA BAJKA

Edmond Rostand

CYRANO DE BERGERAC



dyrektor teatru cieszyńskiego **KAROL SUSZKA**
zastępca dyrektora d.s. ekonomicznych **IRIS HECLOVÁ**
kierownik artystyczny sceny polskiej **BOGDAN KOKOTEK**
kierownik literacki sceny polskiej **JOANNA WANIA**

EDMOND ROSTAND

Cyrano de Bergerac

przekład **JOANNA WALTER**
adaptacja, reżyseria, scenografia **BOGDAN KOKOTEK**
kostiumy **EVA KOTKOVÁ**
muzyka **ZBIGNIEW SIWEK**
teksty piosenek **LENA PEŠÁK**

premiera 28 MAJA 2011 R.

spektakl zrealizowano przy wsparciu finansowym MINISTERSTWA KULTURY I
oraz INSTYTUTU ADAMA MICKIEWICZA ze środków MINISTERSTWA KULTURY I DZIEDZICTWA NARODOWEGO RP

OSOBY:

roksana **JOANNA GRUSZKA**
liza, zakonnica **KATARZYNA WOJCZYK**
ochmistrzyni, zakonnica **LIDIA CHRZANÓWNA**
cyrano de bergerac **TOMASZ KLAPTOCZ**
chrystian **MATEUSZ WĄDRZYK (gość.)**
de guiche **RUDOLF MOLIŃSKI**
velvert (kadet) **DARIUSZ WARAKSA**
regueneau **RYSZARD POCHROŃ**
bellerose, carbon **RYSZARD MALINOWSKI**
pijak, cuigy, poeta **JANUSZ KACZMARSKI**
le bret, poeta **MARIUSZ OSMELAK**
ligniere, poeta **GRZEGORZ WIDERA**
montfleury **JAKUB TOMOSZEK**
d'artagnian, kapucyn **BOGDAN KOKOTEK**

inspicjent, sufler **IWONA BAJGER**



Cyrano de Bergerac



Cyrano de Bergerac, poeta, filozof, żołnierz i zabijaka, jest główną postacią powieści Ludwika Galleta *Kapitan Czart* (przekład polski Wiktora Gomulickiego) i bohaterem słynnej komedii heroicznej Edmunda Rostanda, napisanej przez niego po lekturze *Kapitana Czarta*. Nie jest jednak Cyrano postacią fikcyjną; ktoś taki istniał naprawdę.

Prawdziwy Sawiniusz de Cyrano de Bergerac, Gaskończyk, urodził się w roku 1619. Po latach studiów, wojaczki, po dziesiątkach pojedynków i awantur, ten błyskotliwy poeta, zwany przez kolegów „demonem brawury”, osiadł w Paryżu, gdzie wkrótce zasłynął jako twórca różnorodnych utworów literackich; jego dowcipne listy i pamflety rozchodziły się po całym mieście i przyniosły mu sławę, podobnie jak kunsztowne wiersze, wymyślne zagadki i sztuki teatralne. Równocześnie powstawało w rękopisie najsłynniejsze dzieło Cyrana – powieść fantastyczno-filozoficzna o podróży na Słońce



i Księżyc, „dojrzały owoc jego długoletnich lektur, dyskusyj i rozmyślań – pisze Juliusz W. Gomulicki – wielce sensacyjna, a zarazem głęboko pomyślana i rewelacyjna pod względem artystycznym opowieść”. Gdyby ją ogłoszono drukiem za jego życia, Cyrano mógłby się cieszyć wielką sławą w świecie literackim i naukowym. On jednak zwlekał z publikacją – obawiał się jej. Czasem tylko pokazywał rękopis przyjaciółom. „Miał dosyć kłopotów ze swoim życiem osobistym, które ciągle obfitowało w gwałtowne starcia i potyczki – raz na pióra, raz na rapiery” (J. W. Gomulicki). Gaskończyk udzielał się „w licznych ówczesnych polemikach literackich, w których wyróżnił się dzięki swemu ognistemu temperamentowi, ściągającym na głowę polemisty nienawiść wielu oponentów”. Naraził się swym wrogom do tego stopnia, że postanowili go zgładzić. A ponieważ był niezwyciężony w pojedynkach, zrzucono na niego z dachu ciężką belkę. Poważnie ranny w głowę, Cyrano zmarł w roku 1655.

Pisali o nim wspomnienia koledzy literaci – Teofil Gautier i Charles Nodier, i to na podstawie tych wspomnień powstał portret powieściowy Cyrana: „Posiadał on – o czym trzeba powiedzieć zawczasu, gdyż stanowiło to znamię typowe dla tej pełnej charakteru fizjonomii – posiadał nos rozmia-
rów niezwykłych, nos ostro ścięty, rzucający cień na usta, słowem – »nos bohaterski«. Ten nos wydatny królował na twarzy o rysach prawidłowych i miłych, którą oświetlała para oczu czarnych i pełnych ognia. Przy tym wszystkim: złote serce, umysł w najwyższym stopniu niezależny i dowcip iskrzący. Kochano go za ten dowcip, wybornie przystosowany do ducha epoki, za wyborny humor, za młodość pełną ognia i zapału. Pozostało po nim – rzecz rzadka w tym życiu – wspomnienie trwałych przyjaźni i poświęcenia bez granic” (Gallet).

—Małgorzata Musierowicz, *W drodze* 6 / 2008

SŁAWNY POETA, MUZYK, FIZYK I RĘBAJŁO SAWINIUSZ HERKULES CYRANO DE BERGERAC, WŁAŚCICIEL NAJWIĘKSZEGO NOSA, JAKI KIEDYKOLWIEK OGLĄDANO, TEGO NOSA, O KTÓRYM POWIEDZIANO, ŻE IDZIE PRZED SWOIM WŁAŚCICIELEM O KWADRANS DROGI I DLA KTÓREGO TRZEBA BĘDZIE PO ŚMIERCI NOSAŁA OSOBNY USYPAC KOPIEC. JAK WSZYSCY POŁUDNIOWCY PAN GASTON ODZNACZAŁ SIĘ NIE UMĘCZONĄ RUCHLIWOŚCIĄ CIAŁA I KWIECISTĄ BARWNOŚCIĄ STYLU, PRZEMAWIAŁ ZAŚ RÓWNOOCZEŚNIE: USTAMI, OCZAMI I RĘKOMA; SŁOWAMI MIGAŁ JAK SZPADĄ, PRZYPOMINAJĄC OWEGO GASKOŃCZYKA, KTÓRY TAK GRZMIAŁ W LIŚCIE: „PISZĘ DO CIEBIE TRZYMAJĄC PISTOLET W JEDNEJ RĘCE, A SZABLĘ W DRUGIEJ”.

—Kornel Makuszyński: *Awantura o Basię*



EDMOND ROSTAND (ur. 1 kwietnia 1868 w Marsylii, zm. 2 grudnia 1918 w Paryżu) – francuski pisarz i poeta. Popularny dramaturg francuskiego neoromantyzmu, autor wodewilów, komedii i melodramatów. Członek Akademii Francuskiej od 1901. Najbardziej znany jest za sprawą bohaterskiej komedii pt. *Cyrano de Bergerac*.



Sztuka ta cieszy się wielką popularnością od wielu lat. Grana była na niemal wszystkich scenach świata oraz wielokrotnie przenoszona na ekran.

Wokół *Cyrana de Bergerac* narosło tyle legend i mitów, że dzisiaj trudno odróżnić je od faktycznych wydarzeń z życia tego poety. Zamieszczane w książkach i czasopismach jego życiorysy, są często

sprzeczne ze sobą. Nie mały wpływ na to zamieszanie ma sztuka Edmonda Rostanda – tak popularna, iż dla wielu nadal jest jedyną informacją na temat Cyrana – a przecież jest tylko literacką fikcją.

W postaci Cyrana stworzył Rostand jedyny w swoim rodzaju typ, reprezentujący prawdziwie francuskie, narodowe cechy. Choć jest utworem epigońskim, nie przynoszącym nowych, odkrywczych elementów twórczych, przyznać mu trzeba walory sceniczne, które zadecydowały o zawrotnej karierze tej komedii w teatrach całego świata.

—Zofia Karczevska-Markiewicz

PRAPREMIERA

Prapremiera *Cyrana de Bergerac* miała miejsce 28 grudnia 1897 roku w teatrze Porte-Saint-Martin w Paryżu.

Najwybitniejszy aktor tych czasów, Coquelin, któremu sztuka była dedykowana, wymusił na młodym, niespełna trzydziestoletnim autorze, zmiany w sztuce, poszerzające jego rolę: powstała najdłuższa ze sztuk francuskich. Po niecałej godzinie od podniesienia kurtyny, Rostand zalewał się łzami w ramionach swojego aktora: „Wybacz! Och! Wybacz mi przyjacielu, żem cię wciągnął w tę okropną kabałę...”. Był przeświadczony, że sztuka „zrobi klapę”, że będzie to zupełna klęska. Tymczasem był to wielki tryumf. Bilety wyprzedano na ponad rok naprzód. W 1913 r. odbyło się tysięczne przedstawienie. Sukces ten trwa do dzisiaj.

Polska prapremiera odbyła się w Łodzi w 1898 roku w tłumaczeniu Marii Konopnickiej i Włodzimierza Zagórskiego.

POLSKIE TŁUMACZENIA CYRANA DE BERGERAC

Pomiędzy francuskim pisarzem, a polską widownią jest nieprzekraczalna bariera – język. Styl Edmonda Rostanda posiada duże tempo i język polski zdaje się być przy jego skoczności powolnym polonezem.

—Aleksander Malachowski: *Pamiętnik współczesny*

Tekst francuski nastrożca ogromne trudności; najeżony conceptami, aluzjami, grą słów i płynącym potokiem iście gaskońskiej werwy.

—Tadeusz Boy-Żeleński: *Flirt z Melpomeną*

W 1898 roku *Cyrana de Bergerac* przetłumaczyli: Adam Jan Kanty Ostoja Ostaszewski, Maria Chwalibóg oraz Maria Konopnicka i Włodzimierz Zagórski. W 1899 roku Jan Kasprowicz, a w 1966 roku Joanna Walter.



JOANNA WALTER (1922–1996), AKTORKA, KIEROWNIK ARTYSTYCZNY TEATRU,
TŁUMACZKA LITERATURY FRANCUSKIEJ I WŁOSKIEJ. NAJBARDZIEJ ZNANA
DZIĘKI SWEJ ROLI W FILMIE *PRZYGODA NA MARIENSTACIE* – MURARKI ZOSI BONECKIEJ.

Przekład Joanny Walter cieszy się wielką popularnością. Od czasu jego powstania polowa inscenizacji była na nim oparta. „Nowy przekład Joanny Walter nie ma uroków staroświecczości, wdzięcznie trącących myszką w dawnych tłumaczeniach, ale oznacza się kulturą i sprawnością wersyfikacji, oddaje styl oryginału w kategoriach poetyckich bliższych współczesności“.

ORYGINAL (EDMOND ROSTAND):

*Et que faudrait-il faire?
Chercher un protecteur puissant, prendre un patron,
Et comme un lierre obscur qui circonvient un tronc
Et s'en fait un tuteur en lui léchant l'écorce,
Grimper par ruse au lieu de s'élever par force?
Non, merci. Dédier, comme tous ils le font,
Des vers aux financiers? se changer en bouffon
Dans l'espoir vil de voir, aux lèvres d'un ministre,
Naître un sourire, enfin, qui ne soit pas sinistre?
Non, merci. (...)*

TŁUMACZENIE: MARIA CHWALIBÓG

*A więc mamże na to,
Mam szukać protektora i uchylać czoło
Jakoby bluszcz giętki, co kręci się wokoło
Pieńka opiekuńczego i liże wciąż korę?
Wznosić się mam przez podstęp, albo przez pokorę?
A nie siłą? Jak oni wszyscy dedykować
Wiersze swoje bankierom, przed nimi błaznować,
Na oblicze ministra przywieść uśmiech płaski,
Lękać się cudzej groźby, albo też nielaski?
Dziękuję! (...)*

TŁUMACZENIE: WŁODZIMIERZ ZAGÓRSKI

*Cóż więc w celu tym uczynić muszę?...
Uczepić się gdzieś klamki na magnackim dworze,
I jak ów bluszcz, po dębu pełzający korze,
Piąć się w górę służalstwem, a nie własną siłą?...
Nie, dzięki!.. Dedykować, jak tyłu zrobiło
Wiersze swe mecenasom głupim i przywykną,
By błazna lisi ogon w pióropusz zamienić,
By chmurną twarz ministra śmiechem rozpromienić?...
Nie, dzięki!.. (...)*

TŁUMACZENIE: JAN KASPROWICZ

*Więc cóż robić muszę?
Mam szukać protektora, brać sobie patrona
i jak ten marny powój, co gibkie ramiona
owija wokół dębu i liżąc mu korę,
o jego grzbiet opiera swoje lętki chore?
Mam piąć się, zamiast siłą, drogami fortelu?
Nie! dzięki! Mam swych wierszach jak to czyni wielu,
wysławiać dobroć paniąt, uwielbiać bankiery,
błaznować, aby uśmiech - do tego nie szczery -
Zobaczyć na obliczu ministra? Nie, dzięki!*

TŁUMACZENIE: JOANNA WALTER

*A więc co mam robić?
Rozejrzeć się za jakimś możliwym protektorem?
Lizać, płaszczyć się przed nim, udawać pokorę?
Iść do góry nie siłą, lecz chytrym podstępem?
Nie, dzięki.
Dedykować dygnitarzom tępym
wiersze, jak wszyscy inni? Zamienić się w błazna,
By szczęścia aprobaty z ust ministra zaznać?
Strzec się, by mnie przypadkiem nie poniosła werwa
Idrzeć, aby nagany odeń nie oberwać?
Nie, dzięki. (...)*

OSTATNI MONOLOG CYRANA (TŁUM. JOANNA WALTER)

*Na nos mój, plaskonosza, chcę patrzeć... Do bronii!
Zaczekam na nią stojąc i ze szpadą w dłoni!
Z ołowiu rękawice, w nogach cięży marmur...
Co? Walczyć z nią nie warto? Ja wiem, że na darmo!
Mam bić się tylko, kiedy nadzieję zwycięstwo?
O nie! Ileż piękniejsze niepotrzebne męstwo!
Co za tłum! Chcecie, abym wdawał się w układy?
Nigdy! Poznaję wrogów – dla was ostrze szpady!
Kłamstwo, Kompromis, Podłość, Przesady i oto
Jesteś ty: bezgraniczna, bezdena Glupoto!
Wiem, że mnie zwyciężycie! To nic. Zwyciężajcie!
To nie ważne. Ja walczę, ja walczę, ja walczę!
Zabrtaliście mi wszystko. Laur, różę. Zabierzcie!
Lecz jest coś, co naprzekór wam zachowam jeszcze,
Czym w ukłonie niebieski próg dzisiaj zamiotę,
Coś, co zostało czyste, niesplamione błotem,
Co zabiorę, czym dotknę błękitnego stropu!
Naprzekór wam unoszę mój biały pióropusz.*



Głos Ludu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

**Do każdej polskiej rodziny.
informacje, publicystyka,
ogłoszenia, sport**

tel. 558 731 766
sekretariat@glosludu.cz

KLUB POLSKIEJ PRASY I KSIĄŻKI

KSIĘGARNIA

Danuta Wirth
ul. Czapka 7 ~ 737 01 Czeski Cieszyn
Godziny otwarcia:
Po-Pt 9.00-12.00 13.00-17.00
w soboty księgarnia nieczynna
tel.: 558 740226
ksiegarnia@polonica.cz

prawa autorskie dotyczące tekstu sztuki reprezentuje AGENCJA DILIA, ul. krátkého 1, 190 00 praha 9 • TĚŠÍNSKÉ DIVADLO ČESKÝ TĚŠÍN, příspěvková organizace, zřizovatel moravskoslezský kraj, ostravská 67 • 737 35 český těšín • tel.: 558 74 60 22-23 • fax: 558 71 33 72 • INFO@TDIVADLO.CZ • WWW.TDIVADLO.CZ • kierownik działu organizacji widowni DAGMAR PAVLÍKOVÁ kierownicy pracowni: elektryczno-akustycznej VLADIMÍR RYBÁŘ ślusarsko-modelarskiej ALEŠ SZOTKOWSKI krawieckiej MARIE URBANIECOVÁ perukarskiej JARMILA DRŽÍKOVÁ rekwizytorskiej JÓZEŠ KUREK kierownik techniczny ROMAN SEKULA brygadier sceny MARIAN MANDRYŠ światło MARTIN KOZOK, MARTIN VALENTA dźwięk RICHARD DAMEK, JOSEŠ MIKULÁŠEK fryzjerka KAMILA KUMPANOVÁ garderobiana LUCIE ŽEBROKOVÁ rekwizyty SILVIE URBANIECOVÁ montażyści dekoracji JOZEF BŘÍNEK, LUMÍR SLÍVA, DAVID CIENCIALA • redakcja JOANNA WANIA • zdjęcia KATEŘINA CZERNÁ • opracowanie graficzne i skład MARIAN SIEDLACZEK • druk PROPRINT, s.r.o. český těšín • w programie wykorzystano fragmenty tekstów zamieszczonych na stronie

www.cyranodebergerac.prv.pl



